



Sygn. akt I CSK 649/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)
SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)
SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa M. spółki z o.o. w W.
przeciwko K. D. i G. D.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 28 października 2016 r.,
skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 stycznia 2015 r., sygn. akt VI ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok w punktach: I a - w zakresie utrzymującym w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w W. z dnia 8 października 2010 roku, wydany w sprawie III Nc (...) w części zasądzającej od K. D. i G. D. na rzecz M. spółki z o.o. w W. solidarnie kwotę 52.688, 34 zł (pięćdziesiąt dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt osiem złotych i trzydzieści cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 1

października

2010 roku do dnia zapłaty - I b, I c oraz II i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka M. Spółka z o.o. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanych G. D. i K. D. kwoty 98.955,76 zł solidarnie z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2010 r. do dnia zapłaty.

Nakazem zapłaty z dnia 8 października 2010 r., wydanym w postępowaniu nakazowym, Sąd Okręgowy w W. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Od wydanego nakazu zapłaty pozwani wnieśli zarzuty, zaskarżając go w całości.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w W. utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia 8 października 2010 r. Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 9 grudnia 2011 r., uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy w W., po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013 r. utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty wydany przez ten Sąd w dniu 8 października 2010 r. oraz orzekł o kosztach procesu.

Ustalił, że powódka oraz pozwany G. D. zawarli w dniu 7 lutego 2007 r. umowę leasingu, której przedmiotem był ciągnik siodłowy MAN typu TGA. W dniu 8 lutego 2007 r. tytułem zabezpieczenia spłat zobowiązań wynikających z umowy leasingu G. D. złożył do dyspozycji powódki weksel gwarancyjny *in blanco* bez protestu, zaś pozwana K. D. poręczyła za wystawcę weksla. W deklaracji wekslowej pozwany G. D. upoważnił powódkę do wypełnienia weksla w każdym czasie w przypadku naruszenia przez pozwanego warunków umowy leasingowej na sumę odpowiadającą wszelkim zobowiązaniom finansowym pozwanego wobec powódki wynikających z wyżej wymienionej umowy i Ogólnych Warunków Umów Leasingu (dalej - „OWUL”).

W dniu 1 lutego 2008 r. w związku z bezskutecznym upływem terminu wyznaczonego do zapłaty zaległych okresowych rat wynagrodzenia, powódka dokonała wypowiedzenia G. D. umowy leasingu ze skutkiem natychmiastowym oraz wezwała go do zwrotu przedmiotu leasingu w terminie nie dłuższym niż do dnia 29 lutego 2008 r. Przedmiot leasingu został zwrócony w dniu 16 kwietnia 2008 r. po podjęciu przez powódkę czynności wydobywczych przy pomocy firmy windykacyjnej, co spowodowało dodatkowe koszty.

Wartość rynkowa przedmiotu leasingu na dzień przekazania ciągnika siodłowego powódce wynosiła brutto 165.400 zł, natomiast w dniu jego sprzedaży (24 lutego 2010 r.) kształtowała się na poziomie 84.400 zł. Przedmiot leasingu został sprzedany przez powódkę umową z dnia 24 lutego 2010 r. za kwotę 32.330 zł brutto (26.500 zł netto).

Wobec bezskutecznego upływu terminu płatności należności wynikających z umowy leasingu, powódka wypełniła weksel na kwotę 98.755,76 zł.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo było zasadne. Żądanie było oparte na wekslu *in blanco* wystawionym przez G. D. oraz własnoręcznie podpisanym na odwrotnej stronie po słowach „Poręczam za wystawę weksla” przez K. D., co stanowi podstawę jej solidarnej odpowiedzialności. Weksel spełniał wymagania dotyczące formy i treści przewidziane w Prawie wekslowym. Weksel wystawiony na zabezpieczenie umowy leasingu uzupełniono na równowartość należnych powódce na dzień wypełnienia tego weksla kwot:

- 7.678,22 zł z tytułu zaległych rat leasingowych, zafakturowanych przed wypowiedzeniem umowy;
- 69.920,03 zł tytułem odszkodowania - sumy przewidzianych umową leasingu a niezapłaconych rat (która w dniu wypowiedzenia wynosiła 89.420,03 zł) pomniejszonych o kwotę (netto) uzyskaną z tytułu sprzedaży przedmiotu leasingu, tj. o 26.500 zł;
- 28.463,11 zł tytułem odsetek naliczanych od dnia wypowiedzenia umowy do dnia przedstawienia weksla do wykupu;

- 2.467,70 zł tytułem kosztów windykacji związanych z odbiorem przedmiotu przez uprawnionego przedstawiciela powoda.

Według Sądu pierwszej instancji, powódka zdołała wykazać, że brak zainteresowania przedmiotem leasingu spowodował przymusowe obniżenie jego wyceny. Ryzyko niekorzystnego zagospodarowania ciągnika obciążać powinno niesolidną stronę umowy leasingu.

Na skutek apelacji pozwanych Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 stycznia 2015 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w W. w punkcie pierwszym w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 8 października 2010 r. w części zasądzającej od pozwanych na rzecz powódki solidarnie kwotę 52.688,34 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2010 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie nakaz zapłaty uchylił i oddalił powództwo (pkt I. a.); w punkcie drugim, nadając mu treść: wzajemnie znosi koszty procesu pomiędzy stronami (pkt I. b.) oraz w punkcie trzecim, nadając mu treść: nakazuje pobrać od M. spółki z o.o. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w W. kwotę 1.077 zł tytułem brakującej części opłaty (pkt I.c.) oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II.).

Sąd Apelacyjny, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 r., V CSK 566/12, uznał, że zasadą jest, iż korzyści finansującego, o których mowa w art. 709¹⁵ k.c., w razie sprzedaży przedmiotu leasingu po rozwiązaniu umowy, wyznacza cena uzyskana z jego sprzedaży. Do oceny sądu należy jednak określenie skutków niewykonania lub nienależytego wykonania wspomnianego obowiązku przewidzianego w interesie leasingobiorcy (art. 471 w zw. z art. 709¹⁵ k.c.), przy założeniu, że chodzi o reżim odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej, która ma doprowadzić do właściwego ustalenia zakresu odszkodowania należnego leasingodawcy. Ciężar wykazania uzyskania korzyści w określony sposób i jej rozmiaru obciąża leasingobiorcę (art. 6 k.c.). Pozwani wykazali, że wartość przedmiotu leasingu na dzień przekazania ciągnika powódce wynosiła 135.574 zł netto (165.400 zł brutto), a w dniu sprzedaży przedmiotu leasingu wartość ta kształtowała się na poziomie 68.180 zł netto (84.400 zł brutto). Kwota, za którą pozwany (prawidłowo powinno być powódka)

sprzedała przedmiot leasingu, była rażąco zaniżona. Powódka nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów pozwalających na uznanie, że przy dochowaniu należytej staranności nie mogła uzyskać ceny wyższej - odpowiadającej wartości rynkowej rzeczy. Zgodnie z pkt. 10.9 OWUL, korzystający zobowiązuje się zapłacić odszkodowanie nie wyższe niż różnica pomiędzy kwotą bazową a uzyskaną ceną netto sprzedaży przedmiotu leasingu (lub wartością netto tego przedmiotu przyjętą w kolejnej umowie leasingu) powiększone o odsetki. Ani umowa zawarta przez strony, ani ogólne warunki umowy leasingu nie zawierały szczegółowych przepisów dotyczących przeprowadzenia sprzedaży. Sprzedaż ta - według Sądu - powinna nastąpić zgodnie z wymogami należytej staranności z uwzględnieniem zawodowego charakteru tej działalności, zgodnie z art. 355 k.c. Sprzedaż ciągnika, będącego przedmiotem umowy zawartej przez strony, poniżej połowy jego wartości stanowiło naruszenie zobowiązania, należytej staranności, jak i naruszenie art. 709¹⁵ k.c. Nie było podstaw do uznania, że powódka zobowiązana była zagospodarować pojazd w dacie jego zwrotu. Oczywistym jest, że sprzedaż wymagała czasu. Gdyby jednak pozwani sprzedali pojazd z zachowaniem zasad należytej staranności mogliby z tego tytułu uzyskać kwotę co najmniej 68.180 zł.

Na datę wypowiedzenia umowy suma zaległych rat wynosiła 7.678 zł. Wobec zapłacenia po wypowiedzeniu kwoty 3.000 zł do zapłaty pozostało 4.678,22 zł. Należne odsetki wynoszą kwotę 26.173,19 zł. Kwotę odszkodowania wynikającą z rozliczenia kwoty 89.420,03 zł należało pomniejszyć nie o kwotę 26.500 zł, lecz o kwotę 68.180 zł, co dało kwotę 21.240,03 zł. Apelacja była także częściowo zasadna co do kosztów windykacji, które należało ustalić na kwotę 596,90 zł. Suma wyżej wymienionych kwot dała łącznie kwotę 52.688,34 zł, do której należało utrzymać w mocy nakaz zapłaty. W pozostałym zakresie nakaz zapłaty podlegał uchyleniu a powództwo oddaleniu. Dalej idąca apelacja podlegała oddaleniu jako niezasadna.

Wyrok Sądu Apelacyjnego - w zakresie, w jakim Sąd nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w W. z dnia 8 października 2010 r. wydany w sprawie III Nc (...) utrzymał w mocy w części zasądzającej od pozwanych na rzecz powódki solidarnie kwotę 52.688,34 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2010 r. do dnia zapłaty - został zaskarżony przez

pozwanych skargą kasacyjną. W ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. pozwani zarzucili naruszenie:

- art. 709¹⁵ k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd, że korzyścią uzyskaną przez finansującego w rozumieniu tego przepisu nie jest wartość przedmiotu leasingu z chwili jego zwrotu, lecz wartość, którą finansujący uzyskał w chwili sprzedaży przedmiotu leasingu zachowując zasady należytej staranności i to bez względu na upływ czasu pomiędzy zwrotem przedmiotu leasingu, a jego sprzedażą, podczas gdy w rzeczywistości, zdaniem skarżących, za korzyść uzyskaną przez finansującego w rozumieniu wyżej wymienionego przepisu, należy rozumieć wartość przedmiotu leasingu z chwili jego zwrotu, zaś dopiero gdy finansujący przy dołożeniu należytej staranności nie mógł uzyskać ceny odpowiadającej wartości przedmiotu leasingu z chwili zwrotu, korzyścią uzyskaną przez finansującego należy uznać cenę, za jaką przedmiot został sprzedany przy zachowaniu należytej staranności (także z korzystającym) oraz uwzględnieniem upływu czasu pomiędzy zwrotem przedmiotu leasingu, a jego sprzedażą;

- art. 471 k.c. w zw. z art. 709¹⁵ k.c. oraz art. 355 k.c. i art. 6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, tj. przyjęcie, że finansujący nie był zobowiązany do wykazania dołożenia należytej staranności przy sprzedaży przedmiotu leasingu w czasie pomiędzy jego zwrotem, a faktyczną sprzedażą, przerzucając ciężar dowodu i negatywne konsekwencje w tym zakresie na korzystającego. Pozwani podnieśli, że niewykazanie przez finansującego dołożenia należytej staranności przy sprzedaży przedmiotu leasingu w czasie pomiędzy jego zwrotem, a sprzedażą obciąża finansującego, a niesprostanie ciężarowi dowodu w tym zakresie powoduje konieczność przyjęcia jako korzyści, o której mowa w art. 709¹⁵ k.c., wartości przedmiotu leasingu ustalonej na dzień jego zwrotu finansującemu.

Pozwani wniesli o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i zmianę orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości, względnie o uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 709¹⁵ k.c., w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że przewidziana w tym przepisie odpowiedzialność korzystającego wobec finansującego ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej. Zgodnie z ogólnym założeniem odpowiedzialności odszkodowawczej, odszkodowanie ma przywrócić stan, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę. Finansujący może więc po rozwiązaniu umowy leasingu dochodzić odszkodowania w celu przywrócenia położenia, w jakim znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonał swoje zobowiązanie. Ze względu na to, że odszkodowanie nie może przewyższać uszczerbku w majątku poszkodowanego, należne finansującemu odszkodowanie podlega pomniejszeniu – zgodnie z zasadą *compensatio lucri cum damno* - o uzyskane przez niego korzyści. Ogólnie rzecz ujmując, chodzi o rozliczenie korzyści finansującego z rozwiązania umowy leasingu w postaci zysków wynikających z odzyskania rzeczy będącej przedmiotem umowy leasingu i zadysponowania nią przez sprzedaż, oddanie do odpłatnego używania lub korzystania. W razie sprzedaży rzeczy będącej przedmiotem leasingu, korzyść leasingodawcy wyznacza cena uzyskana ze sprzedaży (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 354/07, OSNC-ZD, nr D, poz. 116, z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 216/09, nie publ., z dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 4/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 29, z dnia 9 września 2010 r., I CSK 641/09, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 35, z dnia 26 października 2011 r., I CSK 715/10, nie publ., z dnia 13 stycznia 2012 r., I CSK 176/11, nie publ., z dnia 12 grudnia 2013 r., V CSK 566/12, OSNC 2014, nr 10, poz. 102, oraz z dnia 18 lutego 2015 r., I CSK 64/14, OSNC-ZD 2016, nr 3, poz. 38, nadto postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r., III CZP 7/10, nie publ.).

W ramach swobody umów strony w umowie leasingu (wzorcu umownym, art. 384 k.c.) mogą uściślić sposób uwzględnienia korzyści uzyskanej przez finansującego w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu

z przyczyn leżących po stronie leasingobiorcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 r., V CSK 566/12), w szczególności przez przyjęcie, że wartość korzyści uzyskanej przez finansującego nie wyznacza cena uzyskana przez finansującego ze sprzedaży rzeczy będącej przedmiotem leasingu, lecz jej obiektywna wartość w chwili jej zwrotu finansującemu przez korzystającego. Umowa leasingu może także uszczegóławiać procedurę sprzedaży rzeczy będącej przedmiotem leasingu przez finansującego. Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że finansujący - zgodnie z pkt 10.9 OWUL - miał rozliczyć korzyść uzyskaną ze sprzedaży przedmiotu leasingu. Wartość przedmiotu leasingu miała stanowić podstawę rozliczeń stron tylko wówczas, gdyby finansujący zawarł kolejną umowę leasingu obejmującą rzecz będącą przedmiotem umowy leasingu zawartej pomiędzy powódką i pozwanym. W takim przypadku za podstawę rozliczeń należało przyjąć wartość tej rzeczy przyjętą w kolejnej umowie leasingu. Umowa stron - według ustaleń Sądów *meriti* - nie zawierała postanowień uszczegóławiających procedurę sprzedaży przez finansującego rzeczy zwróconej mu przez korzystającego.

Uzyskane korzyści należy wiązać z realnie powstałym, a nie tylko potencjalnie możliwym do uzyskania dochodem z rzeczy, a więc przede wszystkim z uzyskaną przez leasingodawcę (sprzedawcę) ceną sprzedaży (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 r., V CSK 566/12). Trzeba mieć bowiem na uwadze, że zazwyczaj uzyskanie ceny ze sprzedaży przedmiotu leasingu, która odpowiada obiektywnej (rynkowej) wartości rzeczy w dniu jej zwrotu finansującemu jest mało prawdopodobne, gdyż doprowadzenie do zawarcia umowy sprzedaży tej rzeczy wiąże się z koniecznością przedsięwzięcia trwających w czasie odpowiednich do rodzaju rzeczy, będącej przedmiotem leasingu, działań organizacyjnych w celu jej sprzedaży. W okresie, który upływa od chwili zwrotu rzeczy finansującemu do chwili jej sprzedaży, rzecz może stracić na wartości, co ma wpływ na wysokość możliwej do uzyskania za nią ceny. Niekiedy, co zależy od aktualnej sytuacji rynkowej w odniesieniu do rzeczy będącej przedmiotem leasingu, może okazać się konieczną jej sprzedaż poniżej ceny rynkowej, aby zwłoka w jej sprzedaży nie spowodowała dalszego spadku jej wartości, a w konsekwencji także możliwej do uzyskania za tę rzecz ceny. Z tych przyczyn

korzyścią uzyskaną przez finansującego, o której mowa w art. 709¹⁵ k.c., nie jest wartość przedmiotu leasingu z chwili jego zwrotu, lecz co do zasady wartość, którą finansujący uzyskał w chwili sprzedaży przedmiotu leasingu. Nie oznacza to jednak, że bez znaczenia jest okoliczność, w jakim czasie od chwili zwrotu rzeczy finansujący zawarł umowę sprzedaży rzeczy będącej wcześniej przedmiotem leasingu. Znaczny upływ czasu od chwili zwrotu przedmiotu leasingu do chwili jego sprzedaży w zależności od rodzaju rzeczy będącej przedmiotem leasingu, może w sposób oczywisty wpłynąć na jego wartość, a w konsekwencji także na możliwą do uzyskania cenę. W powołanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 r., V CSK 566/12 wyjaśniono, że źródłem ceny (korzyści) jest tu wprawdzie umowa sprzedaży, jednakże umowa ta stanowi konsekwencję wcześniejszego rozwiązania umowy leasingu i zarazem wykonanie przyjętego przez leasingodawcę kontraktowego obowiązku sprzedaży przedmiotu leasingu po wykonaniu uprawnienia do rozwiązania umowy, przewidzianego w art. 709¹⁵ k.c. Do oceny Sądu należy określenie skutków niewykonania lub nienależytego wykonania wspomnianego obowiązku przewidzianego w interesie leasingobiorcy (art. 471 k.c. w zw. z art. 709¹⁵ k.c.). Ocena prawidłowości wykonania tego obowiązku w odniesieniu do powódki powinna być dokonana z uwzględnieniem wzorca staranności przewidzianego w art. 355 § 2 k.c.

Jeżeli przedmiotem umowy leasingu jest rzecz (tak, jak w przypadku pojazdów mechanicznych), której wartość w znacznym stopniu zależy od jej wieku, to należy ocenić, czy finansujący podjął z wymaganą od niego starannością czynności zmierzające do sprzedaży zwróconej rzeczy w czasie gwarantującym jej sprzedaż z najmniejszą różnicą w stosunku do jej wartości rynkowej z chwili jej zwrotu. Z tej przyczyny nie można uznać za właściwej oceny tego aspektu sprawy przez Sąd drugiej instancji, który ograniczył się do stwierdzenia, że jest rzeczą oczywistą, że sprzedaż ciągnika wymagała czasu. W świetle dokonanych ustaleń wynika, że ciągnik siodłowy po dwóch latach od chwili jego zwrotu powódce miał znacznie niższą wartość niż w chwili jego zwrotu, a w konsekwencji uprawniony jest wniosek, że jego szybsza sprzedaż mogła doprowadzić do uzyskania wyższej ceny niż wartość, którą ostatecznie przyjął Sąd drugiej instancji do rozliczenia. W razie nienależytej staranności finansującego w podjęciu czynności zmierzających

do sprzedaży rzeczy będącej przedmiotem leasingu rozliczeniu - w ramach korzyści o których mowa w art. 709¹⁵ k.c. - nie podlega obiektywna (rynkowa) wartość rzeczy w chwili jej zwrotu, lecz najbardziej prawdopodobna cena, za jaką mógł sprzedać rzecz finansujący, gdyby z należytą starannością podjął czynności w celu jej sprzedaży. Z tych przyczyn zarzut naruszenia art. 471 k.c. w zw. z art. 709¹⁵ k.c. oraz art. 355 k.c. był uzasadniony.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 r., V CSK 566/12 wyjaśniono, że ciężar wykazania korzyści w określony sposób i jej rozmiaru obciąża zawsze leasingobiorcę (art. 6 k.c.). Samo wykazanie, że leasingodawca z nienależytą starannością, gdyż po zbyt długim czasie, doprowadził do sprzedaży zwróconej mu rzeczy będącej przedmiotem leasingu nie zwalnia leasingobiorcy od konieczności przeprowadzenia dowodu, jaką realną, a nie jedynie potencjalną korzyść mógł uzyskać leasingodawca przez sprzedaż tej rzeczy, gdyby z należytą starannością doprowadził do jej sprzedaży. Nie może też ująć uwagi, że postępowanie w sprawie toczyło się po wniesieniu zarzutów przez pozwanych od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym wydanego na podstawie weksla, co nakłada na pozwanych dodatkowe powinności w zakresie ciężaru dowodu co do podniesionych zarzutów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., I CSK 641/09 i powołane w nim orzecznictwo). Zarzut naruszenia art. 6 k.c. przez przyjęcie, że ciężar dowodu tej okoliczności przeszedł na leasingodawcę nie był więc zasadny.

Z tych przyczyn na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.

jw

r.g.